

**FILM JERZEGO GRUZY
i KRZYSZTOFA T.TOEPLITZA**



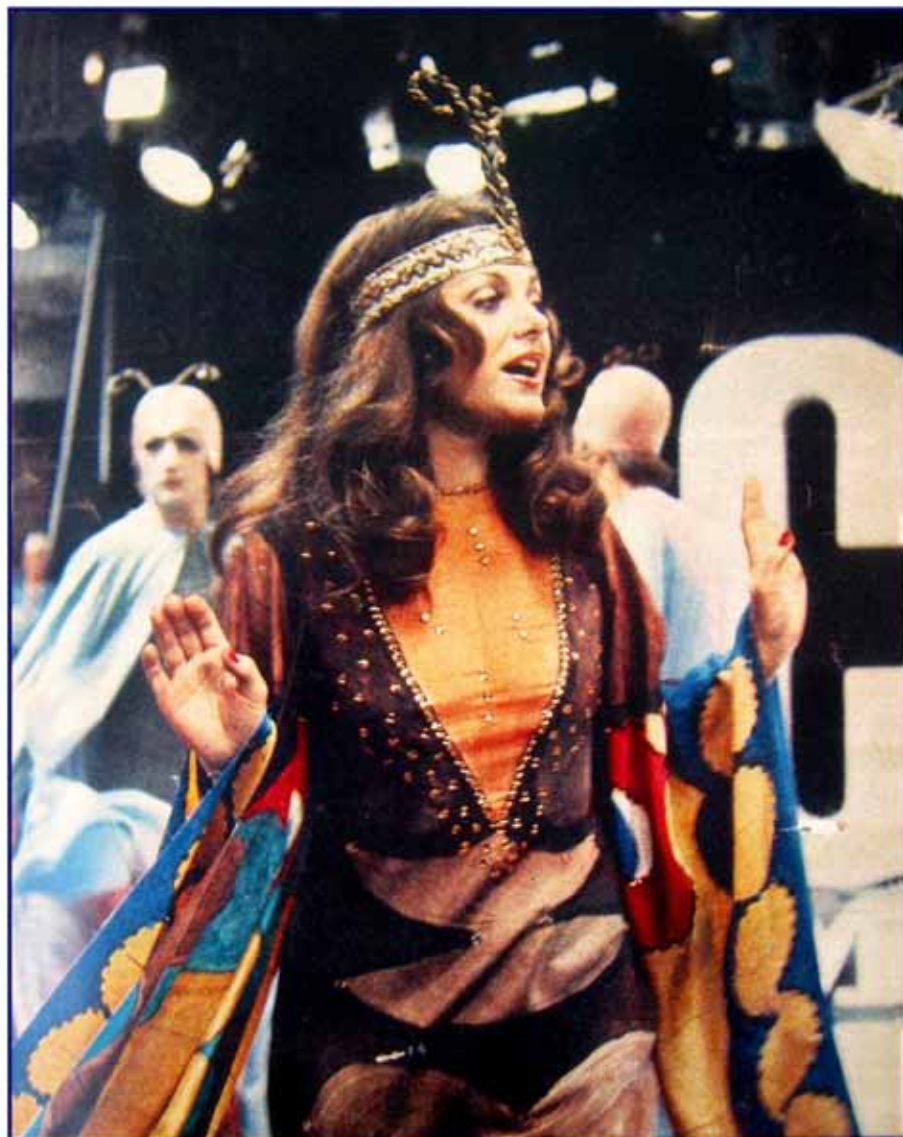
występują:

IRENA JAROCKA · ANNA SENIUK

ANDRZEJ KOPICZYŃSKI ·

IRENA KWIATKOWSKA

...i inni



produkcja-zespół filmowy X



I.JAROCKA

w filmie



Irena Jarocka i Wojciech Peszoniak





Irena Jarocka

MOTYLEM JESTEM

Bohaterów serialu telewizyjnego „Cterdziestolatek” wkrótce będącym mogli obejrzeć i na ekranie kinowym. Krzysztof Teodor Toeplitz i Jerzy Gruza napisali scenariusz, którego tytuł zaczerpnęli z przeboju Ireny Jarockiej; ona sama również występuje przed kamerą. Komedia obyczajowa „Motylem jestem” powstaje w Zespole „X”, reżyseruje Jerzy Gruza. Operatorem jest Mieczysław Jahoda, scenografem Halina Dobrowolska, a produkcją kieruje Jerzy Owoc. Grają m. in. Andrzej Kopiczyński, Anna Seniuk, Piotr Kąkolewski, Grażyna Woźniak, Roman Kłosowski, Janusz Kłosiński, Wojciech Pasiński, Bohdan Łazuka i Zofia Czerwińska i Bohdan Łazuka.

Zdjęcia:
ROMAN
SUMIK

Powstaje nowa polska komedia filmowa pt.

EKRAN



**„MOTYLEM
JESTEM”**



Tytuł znanej piosenki śpiewanej przez Irenę Jarocką stał się tytułem nowego filmu Jerzego Gruzy. Scenariusz napisali wspólnie reżyser i Krzysztof Teodor Toeplitz. W komedii tej zobaczymy bohaterów telewizyjnego serialu „Cterdziestolatek”, Annę Seniuk i Andrzeja Kopiczyńskiego oraz Irenę Jarocką w roli piosenkarki. Występują także: Piotr Kąkolewski, Grażyna Woźniak, Roman Kłosowski, Janusz Kłosiński, Wojciech Pasiński, Bohdan Łazuka i Zofia Czerwińska. Operatorem filmu jest Mieczysław Jahoda, scenografem Halina Dobrowolska a produkcją kieruje Jerzy Owoc. Film powstaje w zespole „X”. Zdjęcia pochodzą ze sceny realizowanej w studio warszawskiej telewizji. (ed)

Zdjęcia:
Roman Sumik





Kuluary festiwalowego centrum sprzyjały wymianie poglądów na temat oglądanych filmów. Czynią to widoczní na zdjęciu „sprawcy” komedii „Motylem jestem czyli romans czterdziesto latka” – Irena Jarocka, operator Mieczysław Jahoda, współscenarzysta Krzysztof Teodor Toeplitz i aktor Andrzej Chrzanowski. Brak w tym towarzystwie reż. Jerzego Gruzy, którego nieobecność dotkliwie odczuwano na festiwalu

**sylwetki
tv i filmu**

Ciągle rosną w naszym kraju
Piosenkarzy hufce,
Lecz nie każdy, tak jak ona,
Tłoczy się w czołówce.

LANCET

IRENA JAROCKA

IBIS-GRATKOWSKI





IRENA JAROCKA:

Debiutuję na dużym ekranie

— Popularność — to duży atut piosenkarki. Jednak trzeba pamiętać, że na dużym ekranie jest to nie wszystko. Wierzę, że w 16. lat życia piosenka, która sama lubię i wybrałam dla siebie — piosenki popularne, miłe, przydatne, o zbawieniu ludzkości, a nawet kontrowersyjnym na wielu ewangelizacji.

— Nie miałam szczęścia do festiwalu — nie dostałam żadnej nagrody w Opolu, lecz nie przestawałam mi to, aby wykonać kilka piosenek.

— Nie mam jednak szkodliwych opinii, że publiczność szybko o mnie zapomni, gdy nie będzie miała nowych piosenek, takich, jakich ode mnie oczekuje.

— Nie ukrywam, że Pani reputacja wydaje mi się zbyt jednorodną, ale myślę, że nie powstanie recital z prawdziwego zdarzenia, wymagający bezwzględnie natężenia. Czy Pani uważa siebie za piosenkarkę amatorską?

— Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

— Co w przyszłości na to poczekać? Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

— Odmówiłam sobie debiutu w kinie, bo filmowałam się w tym czasie. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

W filmie nie tylko śpiewam, ale gram, posłuję, jestem. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

— Należy Pani do piosenkarek, które śpiewają z radością. Chciałabym w swojej muzyce, aby Pani nie była słyszana, ale zawsze odnosiła się do niej z miłością.

— Często mam nawet 30 koncertów w miesiącu. To imponująca ilość, ale nie wykończę. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

— Często mam nawet 30 koncertów w miesiącu. To imponująca ilość, ale nie wykończę. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

— Często mam nawet 30 koncertów w miesiącu. To imponująca ilość, ale nie wykończę. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu. Wierzę, że mogę być do przodu.

— Czy spotyka się Pani tylko z pochwałami, czy również z pretensjami ze strony słuchaczy? — Nierzadko mam do nich, bo to, że nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach.

— Czy spotyka się Pani tylko z pochwałami, czy również z pretensjami ze strony słuchaczy? — Nierzadko mam do nich, bo to, że nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach.

— Czy spotyka się Pani tylko z pochwałami, czy również z pretensjami ze strony słuchaczy? — Nierzadko mam do nich, bo to, że nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach.

— Czy spotyka się Pani tylko z pochwałami, czy również z pretensjami ze strony słuchaczy? — Nierzadko mam do nich, bo to, że nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach.

— Czy spotyka się Pani tylko z pochwałami, czy również z pretensjami ze strony słuchaczy? — Nierzadko mam do nich, bo to, że nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach.

— Czy spotyka się Pani tylko z pochwałami, czy również z pretensjami ze strony słuchaczy? — Nierzadko mam do nich, bo to, że nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach, bo nie słyszą mnie dobrze na koncertach.



Irena Jarocka mówi:
Debiutuję na dużym ekranie
Wywiad ze znaną piosenkarką zamieszczamy na str. 6.
Fot. I. Borek

Debiutuję na dużym ekranie

był naturalny. Będzie to więc piosenka o miłości, o miłości, o miłości.

— Jest Pani w samym środku życia artystycznego. Jak Pani widzi, dlaczego pojawia się tak mało nowych twarzy? — Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy.

— Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy. — Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy.

— Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy. — Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy.

— Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy. — Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy.

— Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy. — Odkrywa się, że nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy, ale przede wszystkim nie ma wielu nowych twarzy.

KINO

O GROMNY sukces serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek” był bezpośrednim bodźcem dla epiki scenarzystów Jerzy Gruszy — Krzysztof Teodor Toeplitz, który postanowił jeden z epizodów z życia tytułowego bonitarskiego, inż. Stefana Karwowskiego, wcielił w formę filmu fabularnego dla kin. Bogactwo i kolor, duży ekran, rozmach inscenizacyjny. Komedia „Motylem jestem” przenosi nas z powrotem w młoty świat ciasnego M-4 i na ogromny plac budowy Dworca Centralnego. Pojawiają się postaci dobrze znane z małego ekranu: rodzina Karwowskich, dyrektor Wardowski, minister Zawodny i radni, a także Kobieta Pracująca. Dużą atrakcją jest udział popularnej piosenkarki Ireny Jarockiej, której przebieg ślad się tytułowym „Motylem” filmu. A w rolach głównych — jak w TV —

MOTYLEM JESTEM, czyli romans czterdziestolatek



Anna Seniuk, Irena Jarocka, Andrzej Kopiczyński, Roman Kłosowski, Janusz Kłosiński i Piotr Kozłowski.

Motylem jestem

Zrealizowana przez Jerzego Gruszę — komedia ta stanowi pewnego rodzaju uzupełnienie popularnego serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek”. Jest to więc jeszcze jeden epizod z ży-



Piosenkarka w roli piosenkarki — Irena Jarocka w filmie „Motylem jestem”. Fot. 28F

cia inżyniera Karwowskiego, który tym razem próbuje swych sił na estradzie.

Z pewnych względów „Motyl” rozczarowuje trochę widza znajomego serial, nie ma tej bezpłodności, lekkości i prostoty telewizyjnego widowiska, lecz odgórnie biorąc jest to komedia dość życzliwie skonstruowana i nasycona niezłym humorem. Wprawdzie intryga nie odznacza się tu szczególną oryginalnością, ale w dialogach jest za sporo dowcipów, film jest sprawnie wyreżyserowany, zwarty — nie ma żadnych luzów.

Znalazło się tu również trochę satyry na telewizję, dowcipnej, choć bardzo ugrzecznionej i trochę kpinę ze środowiska aktorskiego. Szkoda, że Irena Jarocka, popularna piosenkarka, która gra w „Motylu” główną rolę kobiecą, ma tak skromne możliwości aktorskie. Rola jest napisana z racjonalnością i poczuciem humoru mogłaby z niej zrobić prawdziwą parodię, podczas gdy Jarocka nie daje sobie rady w najprostszych nawet sytuacjach.



4. Magister-inżynier porzuca budowę Dworca Centralnego i jako 40-letni motyl romansuje ze znaną piosenkarką Jarocką, która zostawia go bosą na mokrej szosie o błym świcie. Nie dość, że motyl wychodzi na dumia, to jeszcze dostaje straszny katar.



Rozmawiała:
BARBARA HENKEL
Fot. Jacek Borek



Czterdziestolatek w filmie „Motylem jestem”. Powodzenie serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek” skłoniło jego twórców do podjęcia realizacji pełnometrażowego filmu przeznaczanego dla kin. W filmie „Motylem jestem” występują ci sami bohaterowie. Prezentujemy zdjęcie z plenerów kręzonych w Nieporęcie. Obok Andrzeja Kopiczyńskiego (Stefan Kaniowski) — Irena Jarocka grająca w filmie rolę piosenkarki.

CAF — Rozmyslowicz

CAF — Rozmyslowicz

Czterdziestolatek w filmie „Motylem jestem”

Powodzenie serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek” skłoniło jego twórców do podjęcia realizacji pełnometrażowego filmu przeznaczanego dla kin. W filmie „Motylem jestem” występują ci sami bohaterowie — Stefan Kaniowski, jego żona Irena Jarocka, aktorzy seniorzy — Andrzej Kopiczyński i Jerzy Gruza, reżyser Jerzy Gruza, muzykę skomponował Jerzy Matuszkiewicz.



Prezentujemy zdjęcie z plenerów kręzonych w Nieporęcie. Obok Andrzeja Kopiczyńskiego — Irena Jarocka grająca w filmie rolę piosenkarki.

„Motylem jestem”



Powodzenie serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek” skłoniło jego twórców do podjęcia realizacji pełnometrażowego filmu przeznaczanego dla kin. W filmie „Motylem jestem” występują ci sami bohaterowie — Stefan Kaniowski, jego żona Irena Jarocka, aktorzy seniorzy — Andrzej Kopiczyński i Jerzy Gruza, reżyser Jerzy Gruza, muzykę skomponował Jerzy Matuszkiewicz.

Czterdziestolatek w filmie „Motylem jestem”



Powodzenie serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek” skłoniło jego twórców do podjęcia realizacji pełnometrażowego filmu przeznaczanego dla kin. W filmie „Motylem jestem” występują ci sami bohaterowie — Stefan Kaniowski, jego żona Irena Jarocka, aktorzy seniorzy — Andrzej Kopiczyński i Jerzy Gruza, reżyser Jerzy Gruza, muzykę skomponował Jerzy Matuszkiewicz.

adajemy: Irena Jarocka
Andrzej Kopiczyński
CAF — Rozmyslowicz

JESZCZE RAZ CZTERDZIESTOLATEK



Telewizyjny „Czterdziestolatek” cieszył się tak dużą popularnością, że jego twórcy, Krzysztof Teodor Toeplitz i Jerzy Gruza postanowili wykonać ten serial dla filmów pełnometrażowych. Jest on już w realizacji i nosi tytuł „Motylem jestem”. Głównego bohatera gra oczywiście Andrzej Kopiczyński, a jedną z jego partnerek jest popularna piosenkarka Irena Jarocka.



MOTYLEM JESTEM

Po zakończeniu drugiej części serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek” dwaj jego autorzy Krzysztof Teodor Toeplitz i reżyser Jerzy Gruza przystąpili do realizacji nowej komedii ohydzowej pt. „Motylem jestem”. W filmie tym przeznaczonym dla kin wystąpią znani już bohaterowie „Czterdziestolatka”. Obecnie trwają zdjęcia w okolicach Warszawy, a niedawno ekipa przebywała na terenie budowy Dworca Centralnego, w stolicy, skąd pochodzą zamieszczone fotosy.

Reżyserem filmu jest Jerzy Gruza, operatorem Mieczysław Jahoda, scenografem Halina Dobrowolska, kierownikiem produkcji Jerzy Owoc. W głównych rolach zobaczymy: Andrzeja Kopiczyńskiego, Annę Seniuk, Piotra Kąkolowskiego, Grażynę Woźniak, Romana Kłosowskiego, Janusza Kłosńskiego oraz znaną piosenkarkę — Irenę Jarocką — wykonawczynię piosenki, której tytuł stał się tytułem filmu.

„Motylem jestem” powstaje w Zespole X.